

Dominik Dudek (Redford), Cienie

Otwieram oczy i znów wyczuwam tylko
Że tu nikogo nie ma
Słońce świeci czuję zamęt
Chyba nie chce wiedzieć co będzie dalej

Niby wszystko okej, a myśli ciągną mnie w dół
Kiedy nie trzeba
Poddaję się kolejny raz, jak gdyby nic
Znów jestem sam, tak już mam

I chodzi za mną tylko cień
I tak się ciągnie dzień za dniem
Tyle dram w głowie mam
I znowu pogubiłem się
Bo znaki prowadziły źle
Przez to mam, tyle dram

Otwieram oczy i znów rozmyślam tylko
Gdzie tłum i co się dzieje
Słońce świeci pełną parą
Wokół mnie dostrzegam tylko czarne cienie

Od zawsze słyszę tą myśl
Jak umiesz liczyć to licz tylko na siebie
Bo tak jak cieni, to niektórych rzeczy
Już nie zmienisz, nie, nie ma szans

I chodzi za mną tylko cień
I tak się ciągnie dzień za dniem
Tyle dram w głowie mam
I znowu pogubiłem się
Bo znaki prowadziły źle
Przez to mam, tyle dram

I chodzi za mną tylko cień
I tak się ciągnie dzień za dniem
Tyle dram w głowie mam
I znowu pogubiłem się
Bo znaki prowadziły źle
Przez to mam, tyle dram